



Jak przygotować samochód na zimowe ferie?

Przygotowując samochód do zimowych wojaży, zwróćmy uwagę przede wszystkim na te elementy, których sprawność znacznie podniesie bezpieczeństwo jazdy, szczególnie w zimie. Nie zapomnijmy również o zaplanowaniu podróży i o drobnych przyjemnościach w jej trakcie.

Mapa drogowa i nawigacja satelitarna – to nie wszystko, co może przydać się w drodze. Są sprawy dużo ważniejsze, np. odpowiednie opony zimowe i dobre ciśnienie, idealny stan koła zapasowego, właściwy poziom płynu hamulcowego, płynu do wspomagania i do spryskiwaczy na zimę. To niby są drobiazgi, których skontrolowanie zajmuje chwilę, ale jeśli tego nie zrobimy, za zaniedbania zapłacimy stresem w trakcie podróży. Pamiętajmy, że niezbędne są też apteczka, gaśnica, linka holownicza, trójkąt ostrzegawczy, odblaskowa kamizelka, podnośnik i klucze. Uwaga! Nie zapominajmy o kontroli poziomu oleju silnikowego, jego dolaniu lub wymianie i ewentualnie wymianie filtra. Bezpieczeństwo jazdy w dużej mierze zależy od stanu opon zimowych. W przypadku kontroli głębokości bieżnika wypróbujmy sposób na dwugroszówkę. Monetę dwugroszową można wsunąć w rowek bieżnika, koroną orzełka w dół. Krytyczny poziom zimowego bieżnika – poniżej 4 mm – jest wtedy, kiedy widać całą koronę.

Chcąc zużyć jak najmniej paliwa, zadbajmy o stan filtra powietrza- wymieniać go trzeba zawsze po przejechaniu 15 tysięcy km. Dla bezpieczeństwa nie możemy zapomnieć też o sprawności układu hamulcowego. O tym niebezpieczeństwie, że z samochodowymi hamulcami jest coś nie tak, świadczy: wydłużenie drogi hamowania, metaliczny odgłos towarzyszący hamowaniu, luźny, niestawiający oporu lub trzęsący się pedał hamulca, „ściąganie” w trakcie hamowania i dym wydobywający się z kół, szybkie zużywanie płynu hamulcowego oraz jego ślady widoczne na kołach. Akumulator jest także bardzo ważnym elementem auta, który bezwzględnie należy sprawdzić. Jeżeli jego sprawność budzi wątpliwości przed wyjazdem warto pomyśleć o wymianie, gdyż w przypadku niskich temperatur niesprawny akumulator może skutecznie sprawdzić nam niemiłą niespodziankę. Ponadto, należy pamiętać o

zabranii do bagażnika odpowiednich narzędzi do odśnieżania i usuwania lodu – jak **szczotko-skrobaczki**.

*Wybierając się w długie zimowe trasy zabieram także saperkę lub składaną łopatę, latarkę ze sprawną baterią, przewody rozruchowe, matę zabezpieczającą przed zamarzaniem szyby czołowej, płyny do rozmrażania szyb, **skrobaczkę** oraz **zmiotkę do śniegu**”- podpowiada Renata Gutowska, którą często jeździ z synami na narty do Austrii. „Dodatkowo kierowcy, którzy planują wyjazdy na trasy górskie powinni pamiętać o zabraniu łańcuchów.*

Jazda zimą jest obciążająca dla kierowcy, gdyż trudne warunki drogowe (zaśnieżona, oblodzona jezdnia), opady atmosferyczne (śnieg, marznący deszcz) wymagają większego wysiłku i koncentracji. Dobrze zaplanowanie trasy jest ważniejsze, niż się to wydaje wielu kierowcom wybierającym się w dłuższą podróż. Znajac jej przebieg, unikniemy zmęczenia, które bardzo poważnie obniża bezpieczeństwo jazdy. Ustalając trasę przejazdu, wybierajmy główne, dobrze oznakowane drogi, przy których znajdują się stacje benzynowe, parkingi i miejsca, gdzie można coś przekąsić i odpocząć. Taka trasa ma większe szanse na to, że będzie odśnieżona i odpowiednio przygotowana do jazdy.